KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Października. — Rok 1844. Niedziela. № 288. Jutro, ŚS. Tadeusz i Szymon Juda.

N. PAN, wynagradzaiąc poświęcenie się Tomasza *Miążek*, włościanina wsi Zakościela w Pcie Opoczyńskim, przy uratowaniu tonącego, w rzece Drzewicy, Starozakonnego Gerszona *Jockowicza*, Najmiłościwiej ozdobić go raczył medalem srebrnym, z napisem: „Za uratowanie ginących.”

JO. Feldmarszałek, Xżę Warszawski, wczoraj w południe wrócił z *Skierniewic* do *Warszawy*.

Wczoraj rano w Kaplicy Dzieciątka JEZUS odbył się obrzęd zaślubin W. Romana *de Pollini* p. Inspektora Komunikacji ląd: i wod:, z Panną Alexandrą *Celińską*, Córką b. Pułkownika b. W. P., b. Dyrektora Szpitalu Główn: Wojskowego, i Kawalera wielu Orderów, i Marjanny z Lindnerów, *Celińskich*. WJX. Proboszcz parafji Ŝgo Krzyża pobłogosławił zacną parę Nowożeńców. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono przez Szanownego, tyle swą zdolnością i leczeniem przynoszącego ulgi cierpiącym, Ludwika *Jasińskiego*, 200 exemplarzy „Rozprawy o sposobie zapobieżenia i wytępienia nałogu iąkania się.” Autor takowe exemplarze przeznaczył na korzyść Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie, i od iutra nabywać ie można w Sklepie Ubogich. —

Podpisany ma zaszczyt wezwać JJWW. i WW. Prenumeratorów dzieła pod tyt: *Śpiewy Historyczne Państwa Rossyjskiego*, ażeby po odbiór swych exempla: zgłosić się raczyli do mieszkania Wydawcy pod Ner 919 przy ulicy Chłodnej, począwszy od dnia 1go Listop: r. b. w godzinach z rana do w pół do 9tej, a po południu od 4tej. Osoby które w Biurach w Warszawie prenumeratę wniosły, w tychże exemplarze wręczone mieć będą; zaś na prowincji, pocztą otrzymaią. Ci tylko za prawdziwych prenumeratorów uważani będą, którzy albo posiadaią bilet przez podpisanego podcyfrowany, albo Ci, którzy własnoręcznie w liście prenumeratorów nazwiska swoie umieścić raczyli. W ostatku zawiadamia się, że nabyć można w każdym czasie exemplarzy tego dzieła w godzinach wyżej oznaczonych w mieszkaniu Wydawcy; Osoby zaś na prowincji zamieszkałe a życzące sobie nabyć w mowie będącego, franko zgłosić się zechcą, a natychmiast żądaną ilość w wskazane miejsce odesłaną mieć będą. Cena prenumeracyjna zł. 7 gr. 15 za exemplarz do dnia 31 Grudnia r. b. przyjmować się będzie; później do złotych 10ciu podwyższoną zostanie. Antoni *Rousseau*.

— Gdy o tegorocznych wystawach sztuk pięknych za granicą ciekawe opisy tak często czytamy w pismach publi:, nie od rzeczy będzie także nadmienić, że na zapowiedzianą w przyszłym roku wystawę kunsztów, nie mało naszych Artystów zaczęło iuż pracować gorliwie nad swoiemi dziełami, które nieustąpią zapewne nie iednemu zagranicznemu arcydziełu, przynosząc zaszczyt i swoiemu twórcy i kraiowi. Między innemi Pan *de Lampi*, o którego pracach tak w naszych jak i zagranicznych pismach chlubne wzmianki, nie raz iuż mieliśmy sposobność uważać, (iak to także miało miejsce w niedawnym Nrze niniejszego pisma), wykonał iuż także na przyszłoroczną wystawę *widok morski* wielkiego rozmiaru. Znawcy, którzy mieli podaną sobie sposobność oglądania tego obrazu, zgadzaią się iednomyślnie, iż w nim Pan *de Lampi* przeszedł sam siebie. Snadź że tym razem natchnienie szczególniej przewodniczyło Artyście; bo też rzeczywiście P. *de Lampi* w swych pejsażach iest malarzem poetą pełnym właściwej sobie oryginalności i fantazji. W pracach iego chcąc nie chcąc nie spostrzegamy skończonego Artystę, Mistrza. Nie widać tam lękliwości pędzla, ale ruch śmiały, mistrzowski. Płaszczyznami nie zaś lękliwem muskaniem pędzla, P. *de Lampi* nadzwyczajny wydobywa efekt w swoich pejsażach, w których szczególniej celuie, i takie właśnie silne wrażenie sprawia ostatni *widok morski* P. *de Lampi*. Rzucony śmiałym pędzlem promień księżyca z pozaciemnej chmury na nagą skałę sterczącą pośród morza ogromne sprawia złudzenie. Przytem fizjonomja fal rozhukanych miotaiących wątłym statkiem, rozbryzguiących się o iedyny opór skały, iest tak naturalną, iż tu Artysta, głęboko wtaiemniczony w naturę, przedstawił nam morze z całą prawdą iak gdyby odbite w źwierciedle. Takim okazał się P. *de Lampi* w ostatniej swoiej pracy, którą oddać zamyśla na przy-

szłą wystawę. Miło nam uprzedzić o tem prawdziwych miłośników sztuki, dla których nic niemoże być oboiętnem, co tylko nosi na sobie cechę artystycznej wyższości. Nadmienić wypada, że lubo wydarza się nader rzadko, aby znakomitszy iaki pejsażysta okazywał podobny dar i w innym rodzaiu malarstwa, P. *de Lampi* przecież niepospolitym będąc pejsażystą, okazał także nie mały talent w malowaniu historycznem i portretowaniu, iak to dał dowód w portretach kilku szczególniej Osób, podziwianych na ostatniej Warszawskiej wystawie tak z uderzaiącej trafności iak i delikatności pędzlu. *N.* — Jeden z najdawniejszych Autorów dramatycznych *Lizypp*, mówiąc o *Atenach*, tak się wyraził: „Kto nie życzy sobie widzieć *Aten*, iest głupi; kto widzi *Ateny*, a w nich nie znajduie przyiemności, iest głupszy; kto zaś widział *Ateny*, w nich się upodobał, a to miasto chętnie opuszcza, ten iest najgłupszym z ludzi." Co wyrzekł *Lizypp* o *Atenach*, to radzibyśmy chętnie powtórzyć o *Warszawie*, gdyby sposób wysłowiania się teraźniejszy nie wyganiał z mowy naszej wyrażeń, iakich użył starożytny Pisarz dramatyczny, mówiąc o powabach miasta swoiego. To tylko pewna, że ktokolwiek zamieszkał *Warszawę*, iej zwyczaie poznał, szlachetnej gościnności Obywateli i mieszkańców doświadczył, skosztował zabaw i przyiemności życia tego miasta, ten najpewniej bez miłej chęci powrotu murów naszych nie opuści. Ztąd też owa stałość objawiaiąca się u wielu osób, którzy po przepędzeniu wiosny i lata za granicą, wracaią na zimę do *Warszawy;* ztąd liczne tu zjazdy na karnawał, oraz wzrastaiąca w ogóle liczba mieszkańców, która corocznie powiększa się, a zwykle wygórowuie pod zimę. Teraz właśnie pora tego perjodycznego wzrostu. Powozy podróżnych zaczynaią gęściej do *Warszawy* przybywać, Hotele i Domy zaiezdne napełniaią się podróżnemi, a ruch ulic staie się więcej ożywionym. Nie wiemy ieszcze, iakiego rodzaiu będzie karnawał tegoroczny, ale mu na elementach, sądząc po poprzednich, braknąć nie powinno. — Nietylko środkowe ulice Miasta *Warszawy* starannie są zabrukowywane i bruk w nich poprawiany. Ulica *Dzika* iedna z odleglejszych w chwili teraźniejszej iest przebrukowywaną. — Nie bez pożytku będzie dla Czytelników polskich przekład wyszłego w tym roku dziełka, znanego z talentu Alex: *Diumasa* pod tytułem: *Michał Anioł* i *Tycjan Vecelli.* Autor wyprowadza na scenę iednego po drugim, 2ch najsławniejszych Malarzy włoskich; sam od siebie bardzo rzadko przemawia, a odtwarza wszystkie wielkie wypadki i niektóre drobne, lecz ważne w swych skutkach szczegóły, iakie zapełniły żywot artystyczny iego bohaterów. Nadto, na tle ogólnem doskonale odbiły się zarysy znakomitych owoczesnych działaczów w dziedzinie nauk i sztuk pięknych, iako: Xiążąt Florencji, Juljusza IIgo, Leona Xgo, Alfonsa, Xcia Ferrary i innych. Przedpłata na przekład tego dziełka, maiącego wyjść w Grudniu roku bież: i zawierać najmniej 12 arkuszy druku in 12mo, ustanawia się na zł. 5. Prenumerować można w Księgarni Orgelbranda przy ul: Miod: Nr 496. Aloizy *Ku.....*

— Mam zaszczyt uwiadomić, iż spodziewane wody mineralne *Roccoaro* z pod Wenecji, oraz i *Obersalcbrunn* i inne poprzednio ogłoszone, do Składu głównego wód mineralnych przy Aptece moiej w domu Petyskusa utrzymywanego, nadeszły. Również odebrałem wody Jod i Brom w sobie zawieraiące, iako to: Kreuenacher Elisenquelle, Adelheidsquelle, Iwonicką, Buską (i Kreuenacher Mutterlage do kąpieli), które szczególnie w chorobach skrofulicz: z najpomyślniejszym skutkiem używane bywaią. Osoby, które powyższe wody zamówiły, zechcą ie w czasie iak najkrótszym odebrać, albowiem przy spóźnionej porze roku, trudność w przesyłaniu zachodzić może. Dr. T. *Heinrich.*

— W Składzie muzycz: G. *Senewalda*, wyszły z druku nowe dwa Mazury, Stefana *Łodwigowskiego*, ofiarowane W. żnej Marji *Frankowskiej* z domu *Bandtkie;* cena zł. 1. Do tegoż składu nadeszły dawno oczekiwane nowości: *Henselta*, Piosnka wiosenna (Frühlingslied), dz: 15, zł. 4, i *Labitzkiego* najnowsze Walce p. t: Montrosse-Walzer, ofiarowane W. żnej Klementynie *Hamilton*, zł. 3.

— (Art. nad.) Nie będąc iuż w pierwszej lat wiośnie, a cierpiąc od lat kilkunastu dokuczliwy ból nadgniotków, sądziłem za rzecz niepodobną aby mi iakiekolwiek lekarstwo pomódz mogło; powziąwszy wiadomość o wynalazku P. *Gębickiego*, udałem się do niego, a używaiąc płynu iego wynalazku i zachowuiąc ściśle przepisy od niego mi dane,

wkrótce dzięki BOGU i iego wynalazkowi, dokuczliwe cierpienia znikneły iuż od 2ch lat. Nie ogłaszałem to podziękowanie wcześniej, sądząc, że może wspomnione nadgniotki wraz z cierpieniami wrócą się znowu, lecz gdy to nie nastąpiło, mam sobie za obowiązek P. *Gębickiemu* złożyć moie publiczne podziękowanie, i radzę każdemu równie iak ia dawniej cierpiącemu, aby udał się do niego, a za skutek sumiennie ręczę. P. Gębicki mieszka przy ulicy Śgo Jana Nro 13. Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Pułkownik *Dembiński.* — Wróciwszy z zagranicy, mam zaszczyt donieść Szano: Pnbliczności, iż Skład mój przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca*, został teraz wysortowany świeżo przybyłemi towarami z ostatniego *lipskiego* iarmarku, oraz pocztą z *Lionu* i *Paryża* podług najświeższej mody, tak iedwabnych cięzkich, iakoteż wełnianych i pół-wełnianych damskich i mezkich, w najprzedniejszych gatunkach i po cenach umiarkowanych. Mathias *Cohn*(Kon). — Na ostatnich targach Warsz: i Pragsk: płacono za korzec Żyta r:s: 2 k. 34 (zł. 15 g. 18). Pszenicy Rs: 3 k. 24 (zł. 21 gr. 18). Grochu polnego Rsr: 2 k. 70 (zł. 18), cukrowego, fasoli Rsr: 5 k. 90 (zł. 39 gr. 10). Jęczmieniu Rs: 1 kop. 96 (zł. 13 gr. 2). Owsu Rsr: 1 k. 21 (zł. 8 g. 2). Słomy centnar 100-funtowy, k. 37 (zł. 2 gr. 14). Siana centnar 100-funtowy kop: sre: 90 (zł. 6). Kartofli korzec rub. sreb: 1 k: 9½ (zł. 7 gr. 9). Garniec Okowity podług probierzu stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, k. 84 (zł. 5 gr. 18). Szumówki garniec podług probierzu 46¾ czyli 6tej proby Magiera, kop: 50¼ (zł. 3 gr. 10). — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 2gim akcie *Więzienia w Edymburgu*, JPanna *Perelli*, Taż po ukończeniu, i JP. *Rokka.*

We wsi *Grodku* (pod Czarnolasem) żyie włościanin Antoni *Kolak* maiący przeszło lat 100, który cieszy się ieszcze dobrem zdrowiem, do pracy w pole czasem wychodzi i do Kościoła o swoiej mocy uczęszcza. Włościanin ten przypomina sobie, że widział przed r. 1770 sławną lipę Jana *Kochanowskiego;* iuż wówczas wierzch iej był zupełnie obeschły i z liści ogołocony.

(Ar: nad:). Towarzystwo Artystów dramaty: bawiące w *Kaliszu*, składaią następuiące osoby: PP. *Hekier*, *Oczkowscy*, Panny *Morozewicz* i *Zakrzewska*; PP. *Bohdan*, *Kraiewski* i inni. Naturalność w grze, dokładne oddeklamowanie każdej roli, wygurowany gust w garderobie szczególniej kobiecej, odznaczaią toż Towarzystwo; przekonanie to powzięliśmy, widząc kilkanaście dzieł różnych na naszej scenie przez te osoby wystawionych, i szczerze wyznaiemy, żeśmy zawsze Teatr opuszczali będąc zadowolonemi tak z gry Artystów iak i z wyboru dzieła świeżo odegranego. Osób odznaczaiących się w tem Towarzystwie, trudno mi wymienić, bo wszyscy zarówno maią prawo do tego, abyśmy ich nazwali Artystami znaiącymi scenę. Wdzięczni im iesteśmy, że te kilka miesięcy które u nas przepędzili, przemienili nam w miesiące przyiemności, bo niemogąc cieszyć się pięknością natury, z przyczyny bezustanych deszczów, całą naszą rozrywkę znajdowaliśmy bywaiąc w Teatrze. Publiczność zaś tutejsza wynagradzaiąc poświęcenie się naszych Artystów, licznie zgromadza się w Teatrze. *B. Z.*

Z Petersburga. — N. CESARZ JMć Najwyżej zezwolić raczył na zawiązanie towarzystwa *ubezpieczeń żeglugi morskiej* i *rzecznej.* — W Gubernji Mohilewskiej, d. 5go Lipca r. b., porwane zostały przez *wilków*, Dziewczyna włościańska 10cio-letnia i Chłopiec włościański lat 4½ maiący. Dziewczyna uniesioną została z pola, gdzie pasła woły; ciało iej znaleziono straszliwie poszarpane. Chłopiec znajdował się także w polu przy matce, która podówczas żęła żyto: wilk uniósł go w iej oczach; po długich poszukiwaniach, trup chłopca znaleziony był, cały pogryziony, z objedzonemi do kolan nogami, i prawie na pół-ćwierci arszynu zagrzebany w ziemi. Także w Gubernji Podolskiej, wilcy porwały Dziewczynę włościańską maiącą lat 4½ i inną 9cio-letnią; oraz Chłopca włościańskiego 13toletniego. Inny wilk napadł był na włościankę z dzieckiem u piersi, i ledwo nie wyrwał dziecka z rąk matki zrozpaczonej, gdyby na krzyk iej nie zbiegli się byli ludzie, na widok których zwierz drapieżny uciekł.

Anglja. — Wszystkie dzienniki wynurzaią swoią radość z powodu odwiedzin Króla *Francuzów* w Anglji, będących rękojmią ustalenia się pokoiu. — Na cześć przybycia *Okonela* do Anglji, daną będzie dla niego uczta w *Klifton.* — Podług listów z *Gibraltaru*, mieszkańcy *Moga-*

doru zaczynaią wracać do swoich domów; te wprawdzie mało ucierpiały od szturmu, ale za to zostały złupione przez *Kabylów*. — Dzienniki *Nowo-orleańskie* donoszą o strasznym orkanie, który nawiedził miasto *Matamoras*; dwie trzecie części miasta zostały zburzone, a pozostałe domy znacznie są uszkodzone; przeszło 200 ludzi miało utracić życie. Prócz tego zostały zburzone 2 osady przy ujściu rzeki *Rio Grande*; mniemaią, iż większa liczba ich mieszkańców zginęła. — Wybór Pana *Salomons* Izraelity na *Aldermana* miasta *Londynu*, został unieważniony. P. *Salomons*, który iuż był Szeryfem *Londynu* i *Middlessex*, iako też Nadszeryfem w*Kent*, protestował.

Francja. — Król 16go b. m. rano wrócił do *Eu*, dokad przybył z *Kale* przez *Buloń*. I tu Król odbył przegląd gwardji narodo:, i został z najżywszym zapałem powitany. Królowa wyiechała na spotkanie swoiego męża do *Buloń*. Rodzina Królewska w tych dniach miała zgromadzić się w *S. Klu*. — Królowa *Wiktorja* i Xżę *Albert* mieli przyrzec Królowi Francuzów iż w przyszłym roku przybędą do *Paryża*. W tejże stolicy spodziewane są ieszcze inne odwiedziny. W *Pale Roial* przygotowuią pokoie dla Królestwa *Neapolitańskich*, ieśli po zaślubinach Xcia *Aumale* (Omal) z Xżniczką *Salerno* młodą parę odprowadzą do *Paryża*. Mówią także o odwiedzinach Króla Holandji, z którym blizkie iest zawarcie nowego handlowego traktatu. — X. *Olivier* (Oliwje) Biskup w *Evreux* (Ewre), ma kierować wychowaniem religijnem Hrabiego *Paryzkiego* Wnuka Królews:, i przygotować go do pierwszej Komunji. — 18go b. m. miano ogłosić w Monitorze amnestją dla wszystkich wychodzców franc: znajduiących się w Anglji. Spodziewaią się ieszcze 3ciej amnestji dla pozostałych 31 więźniów politycz: z okoliczności zaślubin Xcia *Omal*. Ma także nastąpić przegląd paryzkiej gwardji narod:, a Król życzący coraz bardziej usunąć się od zgiełku świata, przy tej okoliczności zapewne ostatni raz ukaże się w charakterze urzędowym. Wszelkie audjencje przyszłej zimy maią być odbyte przez Xięcia *Nemours* (Nemur), który też czynić będzie honory balów i koncertów w pałacu *Tiulerji*. — Zapewniaią, iż 12go b. m. w *Windsorze* podpisany został układ, mocą którego Francja przekonawszy się o trudności, nawet o niepodobieństwie utrzymania dalszego protektoratu w *Otaheiti*, postanowiła tę wyspę zupełnie opuścić; ieśli Anglja zobowiąże się tego protektoratu nie wywierać, tak więc *Otaheiti* zostanie zupełnie niezawisłą pod zaręczeniem obu Mocarstw; za to też nastąpi zupełna zmiana traktatów wzaiemnej rewizji z r. 1831 i 1833. — Na przyszłem posiedzeniu izb prawodawczych, przedstawiony będzie wniosek o uposażenie Xięcia *Nemur*; Pan *Thiers* miał przyrzec ten wniosek popierać. — Głoszą, iż ministerstwo w Marcu izbę Deputowanych rozwiąże, a na Lipiec nowe rozpisze wybory. — Z Niemcami toczą się układy o zniżenie portorji listowej. — Gwardja narod: paryzka zamyśla podać prośbę o przywrócenie honoru pamięci Marszałka *Ney*. — Hrabia *Kankryn* bawiący od kilku tygodni w *Paryżu*, zamyśla wyiechać do Anglji. — Pan *Lamartine* w tych dniach spodziewany iest z powrotem z wód *Ischji*; tamże napisał tom poezji i dzieło prozaiczne w 2ch tomach. — Hrabia *Montalembert* zajmuie się zbieraniem materjałów do historji zakonu *Jezuitów*. — W *Paryżu* iuż ukazały się litografowane wyobrażenia powitania Króla *Filipa* przez Królowę *Wiktorję*, i maią znaczny pokup. — Autor *Taiemnic Londynu*, które przez długi czas zajmowały feilletony w *Kurjerze francuz:*, Pan Franciszek *Trollop* czyli iak właściwe iego nazwisko P. Paweł *Feral*, zachęcony powodzeniem iakie spotkało pierwszy iego romans, wyda wkrótce nowy romans także w feilletonach pod tytułem: *Miłostki Paryzkie*. — Pan *Guizot* (Gizo) ma zlecenie szczegółowo opisać podróż Króla do *Windsoru*, aby obznajmić Ministrów rozmowami mianemi z Ministrami ang: w przedmiocie spraw toczących się między obu gabinetami. — Z Otaheiti donoszą, iż 12tu naczelników tej wyspy iako też 9 naczelników z wyspy *Cimeo* stawili się w gmachu rządowym, aby wspólnie z Francuzami obradzić środki celem przywrócenia spokojności.

Niemcy. — Małżonka nowo mianowanego Ambasadora *Austrjackiego* w *Londynie*, Hrabiego Maurycego *Dietrichstein*, iest Córką Hrab: Alfreda *Potockiego*, a Prawnuczką zmarłej w *Rzymie* 16go z. m. Xżnej Stolnikowej *Czartoryskiej*.

Serwja. — Rokosz niedawno wybuchły w prowincji *Szabacz*, został iuż uśmierzony.

Włochy. — Król *Sardyński* zniósł w całym swoim kraiu cechy; odtąd każdemu wolno wykonywać sztuki i rzemiosła.

Rozmaitości. — O dwie mile ang: od *Dowru* miano złowić w morzu butelkę mocno zakorkowaną, w której znajdował się bilet zawieraiący następuiące wyrazy pisane ołówkiem: „Statek *Prezydent*, wszystko stracone! BÓG z wami! *Lennox.*” — *Donizetti* podczas ostatniego swoiego pobytu w *Neapolu*, był tamże z zapałem przyjmowany; za iego ukazaniem się w Teatrze, przywołano go kilkakroć i grzmotem oklasków okrywano. — W Teatrze Opery komicz: w *Paryżu*, przedstawioną będzie nowa opera młodego Kompozytora Jerzego *Bousquet* (Buske). — Kompozytor *Adam* napisał nową 3-aktową operę serjo pod tytułem: *Ryszard* w *Palestynie*, która w tych dniach z nadzwyczajnem powodzeniem daną była w Teatrze Opery wielkiej w *Paryżu.* — P. Eugenjusz *Sue* (Sju) ogłosił, iż musi tymczasowo zawiesić dalsze wydawanie dzieł swoich, ponieważ zasłabł bardzo na oczy. — *Liszt*, oraz Tancerka Fanny *Elsler*, spodziewani są w *Mnichowie.* — Na 7miu ang: koleiach żelaznych, zaprowadzono telegraf elektryczny. — Artysta sceniczny na prowincji, miał szczęście albo może nieszczęście mieć 11 dzieci; pewnego dnia rzekł do nich: „Możecie kiedy co uczynić dla sławy waszego Ojca; dziś w wieczór pójdziecie do Teatru, a skoro ujrzycie waszego Ojca na scenie, zaczniecie mi dawać oklaski i wołać *brawo!*” W samej rzeczy, wieczorem skoro Artysta wystąpił, zabrzmiało 11 piskliwych głosów z galerji: „Bravo ojcze! bravo Papo!” — P. *Nasmyth*, wynalazca kuźni poruszanej za pomocą pary, przedstawił Admiralicji angiels: plan do żelaznego parostatku zabezpieczonego od bomb, za pomocą którego niechybnie można zatopić okręt woienny, a nawet całą eskadrę. Statek ten poruszany byłby przez śrubę Archimedesa i z taką siłą może wpaść na statek nieprzyiacielski, iż pod powierzchnią wody sprawia w nim wyłom na kilka stop; uderzenie równe iest uderzeniu o siebie 2ch okrętów woiennych z największą prędkością żegluiących. Do poruszania całego mechanizmu, potrzeba tylko 3ch ludzi; atoli wszyscy wątpią o skutku tego wynalazku. — Basetlista *Servais* (Serwe) (znany w *Warszawie)*, daie teraz koncerty w *Petersburgu.* — Na tegoroczną wystawę przemysłu w *Paryżu*, 88 Fabrykantów fortepjanów przysłało wyroby swoie; najsławniejszemi między temi są: *Erard*, *Pape*, *Pleiel* i *Hertz.* — W *Anglji* w celu ułatwienia rewizji celnej, rzeczy Pasażerów statkami parowemi przybywaiących i niezatrzymywania zbytecznego tychże przy wjeździe do *Londynu*, postanowiono, że Urzędnik celny zaraz przy ujściu *Tamizy*, wsiada na każdy statek parowy i przez ciąg podróży po tej rzece rewizję odbywa. Tym sposobem podróżni zaraz za przybyciem do *Londynu* wysiadaią na ląd. — 325 Fabryk cukru we *Francji*, wyrobiły od 1go Stycz: do 31 Sierp: r. b. 57,320,058 funtów cukru z buraków. — W *Perigez* we *Francji* stracono na gilotynie nieiakiego *Clergeaud* (Klergo), który otruł żonę. Przytomny temu wymiarowi sprawiedliwości Mularz *Barsak*, tak był przeięty tym strasznym widokiem, że wracaiąc do domu, padł tknięty apoplexją i życie zakończył. — Obliczono, że w *Hiszpanji* piąta część ludności męzkiej i żeńskiej nosi imię *Józefa* lub *Józefy*. Wiadomo, że *Hiszpanie* maią po kilkanaście imion tak, że między temi najczęściej zdarza się powyższe.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiążę Galicyn Leonid Radca Stanu, z Drezna; Kappel Jene:-Maior z Iwangrodu; Grotten Zenejda Przeło: Inst: Alexan: Panien, z Puław; Forndelli Jorsch Baletnik, z Petersburga; Bułharyn Ant: Dz: z Gub: Grodzieńskiej; M. Faass Barbara utrzymuiąca Magazyn Stroiów, z Paryża; Borowski Jan Dz: z Białki; Morski Teofil Dz: z Kamienia; Skarzyński Leop: Dz: z Głowna; Walewski Winc: Dz: z Mostek; Zaborowski Ant: Oby: z Ryiowa.

rebery nadzwyczaj duże, kopa po zł. 5; Cukerbery duże, kopa po zł. 3; Cukerbery małe, kopa po zł. 1; Bezy i Wergulezy do gotowania na komputy, kopa po zł. 1 gr. 15.

JABŁKA: Kalwiny duże, kopa po zł. 4; Kalwiny średnie, kopa po zł. 2; Wierzbówki duże, kopa po zł. 2; Wierzbówki małe, kopa po zł. 1; Sztetyny duże, kopa po zł. 4; Sztetyny małe, kopa po zł. 2; Burty duże, kopa po zł. 4; Burty małe, kopa po zł. 2; przy ulicy Elektoralnej Nro 791, wprost Komory, u Właściciela Domu.



Dwa OGRODY ieden fruktowy, 2gi warzywny, są do wydzierżawienia od Nowego Roku, wraz z pomieszkaniem; wiadomość przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2182, u właścicielki domu na 1m piątrze.

W mieście Pow: Wieluniu, w nowo wyrestaurowanym domu narożnym, w rynku pod Nr 12 i 13, iest do naięcia OBERŻA, od wielu lat tamże poprzednio exystuiąca; iak równie dogodny Lokal na założenie Handlu winnego lub t. p. Wiadomość u właściciela domu tamże mieszkaiącego.

Komora Składowa Warszawa. Zawiadamia niniejszem, iż d. 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Komory Składowej w Warszawie, odbędzie się głośna in minus licytacja, poczynaiąc od summy Rsr. 1725 k. 70, anszlagiem oznaczonej, na Reparacją Zabudowań Sekcji Expedycji Wodnych Komory tutejszej, przez ostatni wylew Wisły uszkodzonych. Każdy przystępuiący do tej licytacji, obowiązany iest złożyć w gotowiźnie kaucją w kwocie Rsr. 152 kop: 57. Warunki zaś licytacyjne w Biurze Komory przejrzane być mogą. — Urzędnik do szczególnych poruczeń, Dyryguiący służbą Komory, *Poleski.* Za Sekretarza, *Zaborowski.*

A. *Wilczyński*, KRAWIEC MĘZKI, przeniósłszy pracownią swą do Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej, ma zaszczyt polecić się WWPanom, tak z gotową iuż robotą iakoteż i co do wszelkich obstalunków, które wykonywa podług najnowszej mody i na czas oznaczony.

Bank Polski. Ogłasza, iż d. 28 Października (9 Listopada) r. b. o godz: 10 z rana, w Sali Posiedzeń Banku, odbędzie się licytacja na sprzedaż KOLONJI Bielszczyzna zwanej, w terytorjum dóbr Polkowa pod Nr 17 w Pow: i Okręgu Warszawskim Gub: Mazowieck: położonej, składaiącej się z Domu murowanego dachówką krytego, 2ch Wiatraków, Szlachtuzu, Budynku drewnianego, poprzednio na Deptak używanego i 3ch morgów Ziemi, a to od zniżonego szacunku na Rsr. 1050. Każdy zgłaszaiący się do licytacji, obowiązany iest złożyć na wadjum Rsr. 105 w gotowiźnie lub w Listach Zastaw: z bieżącemi kuponami. Z szacunku Rsr. 1050, od którego licytacja zaczynać się będzie, pozostanie przy grunciе Rsr. 450 do spłaty w ciągu lat 10 z procentem 6 od sta, a reszta to iest Rsr. 600 i to co wyżej nad ustanowiony szacunek na licytacji postąpionym będzie, zapłaci nowo-Nabywca do Kassy Banku, najdalej w dni 30 od daty odbytej licytacji. Bliższe warunki, każdy chęć kupna maiący, przejrzeć może w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P., codziennie od godzi: 10 z rana do 2 z połud:; można także obejrzeć Nieruchomość na miejscu i przekonać się o iej stanie i rozległości. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kance: *Łubkowski.*

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcesorów i z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywil: tutejszego, w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1853 położonym, dnia 17 (29) Paździer: r. b. i następnych, począwszy od godz: 10 z rana, sprzedane zostaną drogą publicznej Licytacji przed podpisanym Reientem, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Józefie Piotrkowskim Komisarzu Administ: należące, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Srebra, Tabakierki srebrne i inne, Porcelana, Szkło, Zegarki i Zegar stołowy brązowy, za gotowe w monecie zaraz płacić się maiące pieniądze. *Masłowski*, Reient.

Zaginęła KSIĄŻKA Legitym: Karola Różańskiego, z pod Nru 1329, mieszkaiącego w Warszawie: kto takową znajdzie i odda pod Nr 2230, w Warszawie do Ojca moiego, lub w Kaliszu pod Nr 119 na ręce W. Boreckiego, nagrody odbierze Rubla srebrem.



FORTEPJAN w dobrym stanie, do początkowych nauk, i 2ie SKRZYPCÓW ograne, za pomierną cenę do sprzedania pod Nr 467 B, przy ulicy Senatorskiej, w Magazynie Mebli.

Znaczna partja KRUP Owsianych i Jęczmiennych, dokładnie wyrobionych, może być dostarczoną za umową, lecz nie inaczej iak ryczałtowie. Wiadomość u P. Ridiger Fabrykanta Poiazdów na Lesznie.

Na skutek upoważnienia presidii Trybu: Cywil: Gub: Mazow:, i na żądanie Pełnomocnika Sądowego, Ruchomości iako to: Garderoba, Pościel, Bielizna, Skrzypce i Altówka, do pozostałości Jana Goummert należące, d. 17 (29) Paździer: o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 749 przy ulicy Elektoralnej, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną, a to za pieniądze stały kurs w kraiu maiące. J. *Dzięciałkiewicz*, Reient K. Z. G. M.

FABRYKA PIÓR Wojskowych i Damskich, exystuiąca blisko od lat 30 pod firmą J. Reschke, połączoną została z Fabryką KWIATÓW Franciszka Krumholtz; oczem teraźniejszy iej Właściciel zawiadamiaiąc Szan: Publiczność, ma zaszczyt polecić się łaskawym względom, z nadmienieniem, że zaopatrzył swój Magazyn, w domu pod Nr 428 przy ul: Krak:-Przedm:, z połączonych tych Fabryk wyrobami na wzór najświeższych modeli Paryzkich; oraz przyjmuią się do prania, farbowania i przerabiania Piór Damskich i Wojskowych, a to wszystko po cenach nader umiarkowanych.

Potrzebną iest BONA, do dozoru małych Dzieci, Polka; zdatna do powyższego obowiązku i opatrzona świadectwami, dobrej konduity, zgłosić się ma przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358, na 1sze piątro.



Przy ulicy Ogrodowej Nro 870, wynajmuią się POWOZY i BRYCZKI z zaprzęgiem, na Miasto, lub w drogę; niemniej FURMANKI do Piasku lub Smieci.

Sukcessorowie zmarłej w dniu 4 Paźdz: r. b. Jenerałowej Prygara, wzywaią Osoby maiące pretensje do zmarłej Jenerałowej, aby z dowodami swych wierzytelności zgłosiły się do domu Nro 1531 przy ul: Mazowieckiej, do mieszkania Jenerała Sierputowskiego, w godzinach rannych. Ktoby zaś do dnia 10 Listopada r. b. niezgłosił się, sam sobie winę przypisze, ieżeli po wyczerpaniu funduszów spadkowych, wierzytelność iego zaspokoioną niebędzie.

Przybyło tu 2ch AGRONOMÓW, którzy przez lat kilka znacznemi Dobrami w Prusach zawiadywali, zaś ostatnim razem iako Nadzorcy Gorzelń, do czego oba przez Techniczny Instytut Pruski, są na wyższą skalę usposobieni, życzą się umieścić w tutejszej Gubernji lub zagranicą, albo iako Rządcy Dóbr albo Gorzelń. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 31 stancji.



Sprzedaie się FORTEPJAN, zupełnie nowy, z kontraktem od Majstra, o 6 i pół oktaw, z przyczyny wyiazdu, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Cytadeli, w Traktjerni P. Maszkowa, albo w czerwonym domu u Strużа.



KOCZ bardzo mało używany, z fordekiem i wszelkiemi do tegoż rekwizytami, nader mocno zbudowany, mogący służyć nie tylko do podróży, ale nawet do przeiazdu po mieście, iest do zbycia; wiadomość przy ulicy Dzielnej, dom Brandesa Nr 2359, na 1m piątrze od frontu.



PANTALJON mahoniowy iednej z celnieyszej Fabryki, iest do sprzedania lub wynaięcia, przy ulicy Freta pod Nr 262, na 1m piątrze od frontu.

W Fabryce PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108, dostanie każdodziennie świeżych SŁODZIN.

Dnia 15 b. m. między Radomiem a Białobrzegami, wyleciał z bryki furmańskiej KUFEREK drewniany; w tymże znajdował się Instrument do Daguerrotypowania Fogtlendera, Nrem 445 oznaczonym. Kto takowy Kuferek wraz z Instrumentem odda do Księgarni Fr: Spiess i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzyma nagrody zł. 40.

KOBIETA życząca przyiąć DZIECIĘ do piersi, mieszka przy ulicy Piekarskiej Nro 123, na 3m piątrze.



Onegdaj nadszedł znaczny transport WINOGRON Astrachańskich białych i czarnych, pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Świat, obok Starej-Poczty, do Kupca Jana Gridina 2go.

Urząd Konsumcyjny M. Warszawy. Ogłasza niniejszym: iż dnia 4 (16) b. m. w okolicy ulicy Żelaznej, zagubione zostały 70 sztuk całkowitych i iedna połowa KARTEK do Legitymacji podatkowej beczek z piwem Marcowem przeznaczonych, a Nr 14 ze zlewu daty 4 (16) b. m. i r. opatrzonych, które to Kartki wydaniem ich duplikatów zastąpione zostały. Ostrzega się zatem wszystkich Szynkarzy i wszelkie osoby Piwo Beczkami przyjmuiące, ażeby Piwa z powyżej wymienionemi Kartkami nieprzyjmowały, w razie bowiem znalezienia gdziekolwiekbąć takowych na Beczkach Kartek, Piwo iako legitymacji pozbawione, a zatem iako defraudowane uważanem będzie, a posiadaiący ie do odpowiedzialności przepisami wskazanej pociągniętym zostanie. — Urzędnik do Szczególnych Poruczeń,

Nowakowski.

Niżej podpisani, założywszy nową FABRYKĘ WYROBU **CUKRÓW, KARMELKÓW** i tym podobnych **BAKALJI**, mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że oprócz dobroci, smaku i gatunku tychże przedmiotów, cena takowych iest najumiarkowańsza, bowiem funt takowych świeżych po zł. 2 przedaie się; zaś najlepszych 2go sortu po zł. 3 dostać można; nadto o cenach różnorodnego rodzaiu Cukrów, stosownie do wartości i gatunku objektu, na miejscu przekonać się można. C. *Grohnert* et *Comp:*, pod Nrem 12tym przy ulicy Piwnej mieszkaiący.



Do Składu w Gościnnym Dworze pod Numerami 25tym i 144tym, nadszedł znaczny transport WINOGRON Astrachańskich; które sprzedaią się na funty po cenie zniżonej.

Borys Szyszkow.

Francuz lat 40 liczący, posiadaiący gruntowną znaiomość FABRYKACJI SUKNA, w udoskonałonym rodzaiu zwanego *Boukskings*, równie iak wyrabiania wszelkich Tkanin z Fabrykacją rzeczoną związek maiących, życzy sobie znaleść miejsce Dyrektora w znacznej Fabryce, gdzieby mógł z korzyścią zastosować nabyte w zawodzie swoim przez długie doświadczenie wiadomości. Bliższej informacji zasięgnąć można pisząc franko do adresu P. Wilhelma *Würth* w Berlinie, Nr 22, na grosse Georgen Kirch Gasse.

Fabryka OŁÓWKÓW Franciszka Snochowskiego, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż poszukiwanych Ołówków, tak zwanych Damskich, znaczny przysposobiła zapas, w rozmacie koloro: oprawach, oraz wszelkich innych gatunkach; Ołówków czarnych i czerwonych, Kredki czerwo: i Sztyftów ołówkowych; zaręczaiąc za dobroć i trwałość takowych, nawet gdyby się zdarzyło iżby się kruszyły, po przekonaniu się iż z tejże pochodzą Fabryki, gdyż każdy Ołówek opatrzony iest Fabrycznym stęplem, przyrzeka inne Ołówki lub pieniądze natychmiast zwrócić.

FRANCUZ rodowity, któryby życzył za stół i stancją poświęcić godziny wieczorne na konwersacją i udzielanie Lekcji języka francuzkiego; raczy się zgłosić pod Nr 1303 przy ulicy Nowy-świat na 1sze piątro, gdzie poweźmie bliższe objaśnienie.

We wsi Sokolnikach Pow: Łęczyckim, położonej od miasta Ozorkowa pół mili, od Łęczycy mila i pół, od Strykowa mila i pół, od Zgierza mila i pół, znajdują się SZCZEPY OWOCOWE kilkoletnie, w najlepszych gatunkach, do zbycia, za mierną cenę. Wiadomość u Ogrodnika na miejscu.

We wsi Komorowie, o 2 mil od Warszawy, za Raszynem, iechać na prawo na wieś Sokołów, są do sprzedania OWOCE ZIMOWE, na korce, kopy i sztuki Jabłka, Gruszki, Orzechy wło: i Brzoskwinie.



W posiadłości Natolinie, o mile od Warszawy odległej, iest do sprzedania na rzeź, do trzechset sztuk OWIEC, Macior i Skopów; ktoby sobie życzył nabycia, zechce się zgłosić do Rządcy pałacu Nr 393 lit: A, przy ulicy Krak:-Przedm: po dalszą informacją.



W dobrach Okęcie, 5 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi, iest na sprzedaż, sto sztuk SKOPÓW dobrze wypaszonych, i sto sztuk MACIOR.

Dom handlowy pod firmą *Grabowski*, *Janikowski* i *Rykowski* w Warsz: Nro 481 przy ulicy Miodowej, wprost OO. Kapucynów dotąd exystujący, skutkiem śmierci iednego ze wspólników (Janikowskiego) i skutkiem zamiaru rozwiązania tej spółki, ogólną sprzedaż wszelkich towarów tegoż handlu zamierzył, a celem prędszego i pewniejszego uskutecznienia tej wyprzedaży, cena dotychczasowa towarów odtąd znacznie zniżoną została. Handel ten iest zaopatrzony we wszystkie gatunki i kolory sukna, kortu i kamizelki, tudzież w wszelkie gatunki płótna i stołowej bielizny, w serwety białe i kolorowe, ręczniki, chustki białe lniane, batysty i chustki batystowe, drelichy na materace, pończochy i inne tym podobne towary. W końcu tenże dom handlowy wzywa dłużników swoich, aby w ciągu 2ch miesięcy, należytości przypadaiące składali bądź na ręce Naczelnika tegoż handlu Mikołaia *Grabowskiego*, bądź na ręce Syna iego *Edwarda* Grabowskiego Adwokata, lub nareszcie w samym handlu; po upływie bowiem tego czasu, wszystkie activa temuż Adwokatowi do prawnego poszukiwania poruczone zostaną.

LICYTACJE Jutro. Ul: Królewska Nr 1066, różne Sprzęty; ul: Wróbla Nr 2883, różne ruchomości; ul: Solec Nr 2920, Meble, Obrazy, Lustra, Zegar; ul: Nowy-świat Nr 1312, Meble; ul: Francisz: Nr 1810, Meble, Garderoba męzka, Miedź; ul: Elektor: Nr 747, różne Sprzęty.



Dnia 24 b. m. zginęła SUCZKA biała, z rasy angielskiej, lewe ucho biało-kasztanowate, a prawe całe kasztanowate. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do Szwajcara Domu Pocztowego, za nagrodą.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernantek i Guwernerów przy uli: Leszno Nro 736, drugi dom od uli: Rymars: na lewo, na dole od frontu.

Jeden z Profesorów Szkół Publicznych, posiadaiący język niemiecki, francuzki, muzykę i wszyskie przedmioty klassyczne, życzy sobie umieścić się w Warszawie w iakim znacznym domu, najlepiej przy uczniach uczęszczaiących do Gimnazjum; przytem są inne Guwernantki i Guwernerowie do umieszczenia.

Osoby które dotąd zaszczycały mnie swoim zaufaniem, a potrzebuiące Nauczycieli lub Nauczycielek, łaskawi zgłosić się zechcą, gdyż w tej chwili iest do umieszczenia wybór takowych, tak Polaków, Niemców, Francuzów i Anglików. — Potrzebna iest Niemka posiadaiąca muzykę o mil 4 od Warszawy. *Józefa Foland.*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Freta Nr 271.

Osoba upoważniona od Komitetu examinacyjnego, życzy udzielać lekcje prywatne języka francuzkiego, niemieckiego, łacińskiego i rossyjskiego, za mierną cenę, lub przysposabiać młodzież do klass. *P. Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 4ty raz *Pani Briien.* 75ty raz *Zachód słońca.* (Dziś z powodu słabości JPanny Józ: *Dobrzańskiej*, przed *Wilkiem w owczarni*, zamiast *Pierwsze dni po ślubie*, będzie 56ty raz *Mirandolina*).

Dziś w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli: Miodowej, na dole od frontu, JP. *Szpilman* na nowo sprowadzonym Instrum: sklannym, różne dzieła muzyczne grać będzie.

Dziś w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej pod Nr 552, Familja *Budzińskich* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, Panny *Kreitl* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Doktora Malcza. Panny *Ensman* grać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Nowy-Świat Nro 1246, obok Handlu Scieckiego, Panny *Zygel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarsk:, na Śniadanie: Zając, Gęś, Kaczka, Kapłon a la Poul, Polędwica z rydzami, Sztufada, Mostki, Rozbratel, Sznycle po Wiedeńsku, Zrazy z owarzanką, Ozór, Zupa szczawiowa.